

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.

ROK V | ŁÓDŹ, WTOREK, 19-GO LIPCA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 199



Przemytnik morfiny i kokainy udawał dyplomata obcego i został pochwycony na granicy polsko-niemieckiej.

Ze Zbąszynia telefonują:
W Zbąszyniu, na granicy celnej polsko-niemieckiej zaszedł dość osobliwy wypadek.
Na komorze znalazł się jakiś osobnik z trzema wielkimi zaplombowanymi kufami i nie okazywał najmniejszej chęci poddania rewizji swych tajemniczych bagażów.

— Jestem dr. Harry Kärlin, kurjer „Międzynarodowego biura pracy” — to powinno panu wystarczyć — oświadczył urzędnikowi celnemu z tupetem, nie dopuszczając dalszej dyskusji.
Ale celnikowi to nie wystarczyło i właśnie nawiązał dalszą dyskusję.
W trakcie jej okazało się, że pan dr. Harry Kärlin nie ma żadnej legitymacji, ani nawet biletu.
Teraz z kolei celnikowi zdruzgła się fałsza konwersacja, odsunął pana doktora na bok i otworzył kufy, poddał je rewizji.

Było istotnie na co patrzeć. Bagaż „urzędnika” Biura pracy wyładowany był po brzegi niedozwolonymi medykamentami, wśród których nie brakło morfiny i kokainy.
Nie pomogły usprawiedliwienia, że „towar” ten nadesłany jest do Lotwy.

Okazało się, że to jest kłamstwem i że bagaż dyplomatyczny z kokainą szedł do Polski.
Oczywiście kufy skonfiskowano, a p. Kärlin poszedł do kryminału. Śledztwo ustaliło, że naturalnie nie jest on żadnym doktorem ani też urzędnikiem.

Pan Kärlin należy prosto do wielkiej bandy przemytników, która w ostatnich czasach zajmowała się szmugłem najrozmaitszych towarów z Niemiec do Polski.
Wartość skonfiskowanego towaru wynosi przeszło pół miliona złotych.

Złodzieje w opuszczonym mieszkaniu. Ograbili mieszkanie bawiących na lotnisku pp. Nowickich

Łódź, 19 lipca.
Ubiegłej nocy włamywacze łódzcy dokonali nowego występu.
Niewykryci dotychczas sprawcy dostali się do mieszkania p. Karola Nowickiego (Radwańska 19), który od kilku tygodni wraz z całą rodziną bawi na lotnisku.
Mieszkanie zostało doszczętnie ogołocone. Łupem złodziei padła garderoba i cenniejsze sprzęty domowe. Wartości skradzionych rzeczy nie zdołano dotychczas określić, ponieważ państwo Nowiccy nie wrócili jeszcze. W każdym razie zdobycz złodziei jest bardzo znaczna.
Kradzież spostrzegł dziś rano jeden

z lokatorów. Zauważywszy, iż drzwi mieszkania Nowickich są otwarte, wszedł do wnętrza, gdzie znalazł ślady gospodarki nieproszonych gości.
Zawiadomił on o swem odkryciu policję. Przybyłe na miejsce kradzieży władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenie.

W Zakowicach pod Kołuszkami złodzieje dokonali włamania do mieszkania kupca łódzkiego, Mojżesza Lembergiera. Włamywacze operowali w biały dzień, gdy rodzina p. Lembergiera udała się do lasu.
Łupem ich padła garderoba, wartości kilku tysięcy złotych.

Kąpiel w rajskich strojach zaczęła się nad Wisłą a skończyła w komisariacie policji.

Z Warszawy donoszą:
W dniu wczorajszym korzystając z pogody wybrało się na plażę czerniakowską dobrane towarzystwo, składające się z 3-ech nadobnych niewiast: Marii Wołoszyńskiej oraz 2-ech sióstr, Marii i Anny Baranowskich i tyluż przedstawicieli płci brzydkiej: Kazimierza Klimczaka, Józefa Koteckiego i Witalisa Bartosika. Towarzystwo rozłożyło się obozem w nadbrzeżnych krzakach, a po odpowiednich przygotowaniach przeniosło się na piasek i do wody. Panie, nie mając kąpielowych kostiumów postanowiły się kąpać — w bieliźnie.
Panowie wogóle nie mieli okrycia tak, że wesoła kompanijka przypominała naszych prarodziców z biblijnego raju

Damulki pluskały się w wodzie jak rybki, panowie pokazywali różne sztuczki na brzegu; potem zabawa przeniosła się na piasek i w zarośla.
Ale po pewnym czasie przedstawiciel kom płci pięknej zrobiło się chłodno, więc panowie zaczęli szukać ubrań. Przestrzaśli całe krzaki a okryć nie było.
Nagle rozległ się donośny głos gwizdka policyjnego. Odpowiedziały mu dwa podobne gwizdnięcia, a po chwili ostry baryton oznajmił osobom, ukrytym w zaroślach, że ubranie dla pań przygotowane jest u jednej, a dla panów z drugiej strony krzaków.
— Ubierać się! — brzmiał suchy rozkaz.
Wesołe grono posłusznie społknęło polecenie, a następnie już pod eskortą 3ch

Spadki amerykańskie.

Po niżej wymienionych osobach, zmarłych w Ameryce, pozostały spadki. Spadkobiercy i wierzyciele zmarłych są wzywani przez władze spadkowe w Ameryce do zgłaszania swych praw:
1) Brannen Herman, 2) Brychczyński Frank, 3) Burdela George, 4) Dixin Anastasia, 5) Goldstein Ida, 6) Golese Otto i Leopold, 7) Jankowski Jan, 8) Jarmoliak Isaac, 9) Jawrowicz Stanisław, 10) Malec vel Mollitz Nellie, 11) Mafiński vel Maciejewski Edward, 12) Marszak Yewka, 13) Młewska Dora, 14) Roskie Jakob, 15) Rosenszok Edgar A., 16) Rothaub Bernhard, 17) Sablik Ortem, 18) Seiman Lejzer, 19) Sliwowski Jakob, 20) Staczewski Idelion, 21) Warnek Berta, 22) Walech Anna, 23) Winiarski Michael, 24) Wirklich Joseph, 25) Wirthheimer Isaac, 26) Wyskanicz Seman, 27. Zudy Sophie vel Zofia Gudz.

Znów samobójstwo.

Łódź, 19 lipca.
Wczoraj popołudniu w mieszkaniu reagenta Trojanowskiego przy ul. Piotrkowskiej 26 oderwał sobie życie trując się sublimatem syn jego 32-letni Mieczysław Trojanowski.

Groźne pożary lasów w Rosji.

(Specjalna służba telegr. „Expressu”).
Moskwa, 19 lipca.
W kilku guberniach wybuchły groźne pożary lasów. Największe rozmiary tych pożarów są jednak na Murmanii, gdzie do akcji ratowniczej władze zmobilizowały całą ludność tamtejszą.

Poseł Thugutt wstępuje do „Wyzwolenia”

W tonie P. S. L. „Wyzwolenie” omawiany jest obszernie powrót posła Thugutta do tego stronnictwa. Powrót ten umożliwiło posłowi Thuguttowi ustąpienie z klubu sejmowego pos. Poniatowskiego.

Grecy w Łodzi badają sprawę eksportu włókienniczego.

Łódź, 19 lipca.
Wczoraj przybyli do Łodzi przedstawiciele izby handlowej grecko-polskiej w osobach radcy zarządu i dyrektora izby p. Aleksandra Słowińskiego oraz sekretarza izby Konstantinosa A. Michalopoulos'a.
Gości greckich przyjmowali w naszym mieście konsul grecki p. Jastrzębski w towarzystwie wicekonsula p. dr. Solańskiego.
Wizyta pp. Słowińskiego i Michalopoulos'a związana jest z badaniem możliwości eksportu wyrobów łódzkich do Grecji. Przedstawiciele greccy chcą również zaproponować przemysłowcom, którzy wyroby nadają się na eksport do Grecji, wzięcie udziału w międzynarodowych targach w Salonikach, jakie odbędą się w połowie września rb.
W dniu wczorajszym goście informowali się w związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim oraz w związku eksportowym.

Akrobata hersztem bandy złodziejskiej. Sensacyjne aresztowanie w Paryżu.

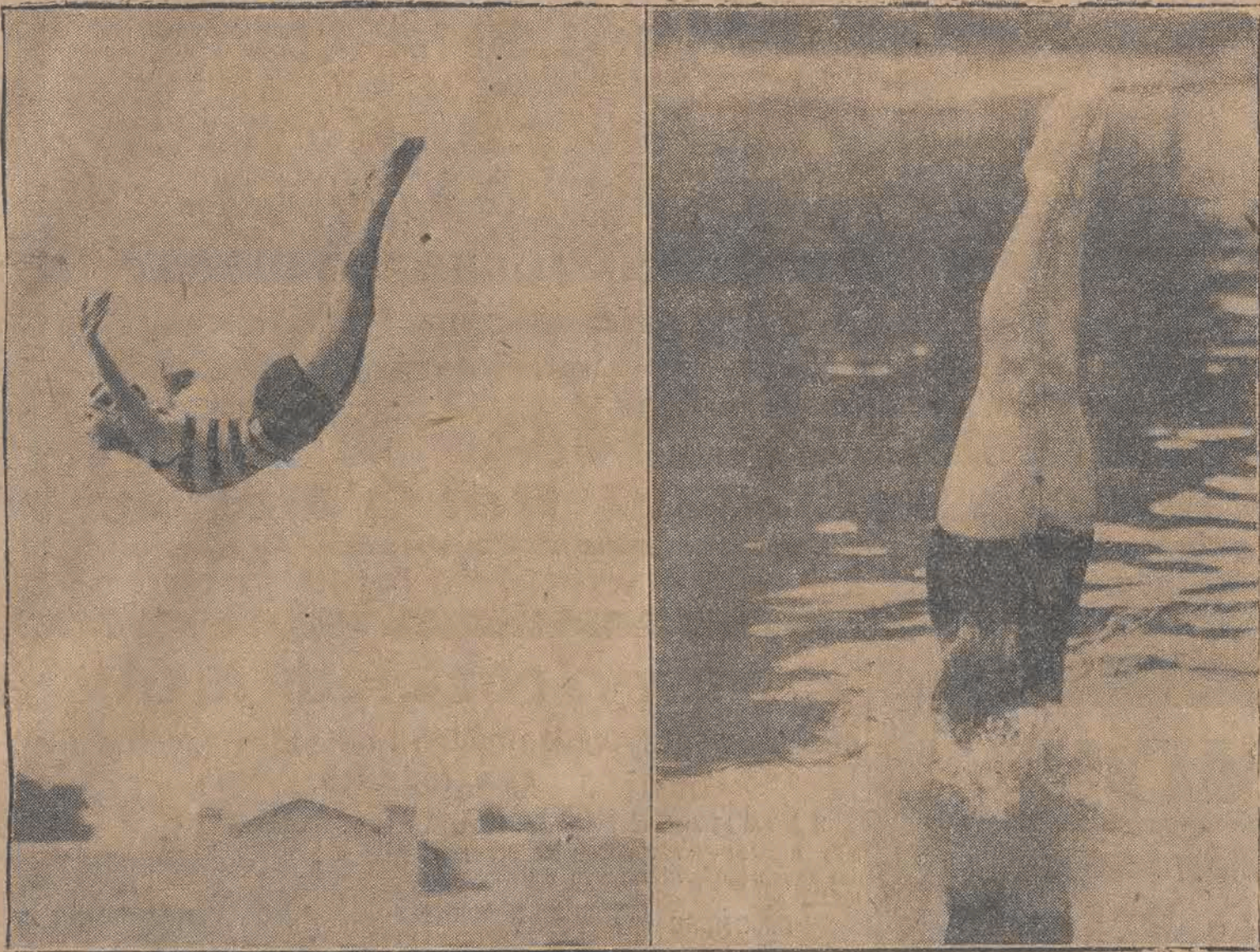
(Specjalna służba telegr. „Expressu”).
Paryż, 19 lipca.
Policja tutejsza dokonała wczoraj sensacyjnego aresztowania. Ujęła mianowicie herszta międzynarodowej bandy złodziei, która w ostatnich czasach dokonała szeregu śmiałych kradzieży w okolicach Paryża.
Aresztowany Roger Schlechter wstąpił się w swoim czasie również sensacyjnymi popisami akrobatycznymi na paryskich bulwarach. Pewnego razu samochodem zjechał ze schodów dworca wschodniego, innym zaś razem z pędzącego pociągu skoczył w nurty Sekwany, nie czyniąc sobie nic złego.
Policja traktowała początkowo te popisy, jako uliczną reklamę pomysłowego akrobata. W tych dniach atoli wyszło na jaw, że Schlechter obok akrobatyki posiadał jeszcze inny zawód, wprawdzie kolidujący z kodeksem karnym. Osadzono go w więzieniu.
J. A.

Kupno 16-letniej dziewczyny za 100 zł. „Wujaszek” nabył ją za tę cenę od matki.

Z Warszawy donoszą:
Po zlikwidowaniu przez policję oszu kańczego „Zrzeszenia polskiej pracy zawodowej”, które sprzedawało bez wiedzy i woli właściciela, jego kamienicę nr. 12 przy ul. Próznej, schwytała policja kilku udziałowców tego szantażowego przedsiębiorstwa z „prezesem” Józefem Kulińskim na czele. Wśród nich dawał się również pod mikroskop śledczy nęprzećciwny mikrop śliskich transakcji, 49-letni Zygmunt Wesolowski, który uwił sobie niezwykle gniazdko w zacisznym hotelu Saskim.

Do różnych swych kombinatorskich afer trzymał sekretarkę - przyjaciółkę, 21-letnią Sabinę Siedl, a nadto w ostatnich czasach kupił sobie 16-letnią „siostrenicę” za 100 zł. i z obiema prowadził dziwne w naszym klimacie gospodarstwo oraz szantaż.
Jak wyszło z dalszego śledztwa Wesolowski drogą inseratów w dziennikach ściągał do siebie młode dziewczęta rzekomo do pracy w jego „biurze” a właściwie w celach niemoralnych i tą drogą poznał się z 16-letnią Marią W. którą za zgodą jej matki (!) skłonił do pożycia z

nim, wykorzystując ich ciężką sytuację materialną.
Młodziuchna Mania zyskała „wujka” a matka jej zgodziła się otrzymawszy 100 zł. (!). Okropny ten jej czyn nie da się usprawiedliwić nędzą i obecnie cała „familja” odpowie za to przed sędzią śledczym. Zachodzi nadto podejrzenie czy Wesolowski jako „zdolny do wszystkiego”, nie jest również handlarzem lub pośrednikiem w handlu żywym towarem. Dla lepszego więc naświetlenia jego sprawek całą „rodzinkę” mającą łącznie moralność zamknięto pod kluczem.



Miss Anna Bortisford z Kansas City, je dnia z najlepszych pływaczek amerykańskich, zdjęta w dwu pozycjach podczas skoku do wody.

Turyści we Lwowie. Hasmonea-Turyści 3:3 (1:2).

Niebywałe awantury na boisku. — Sędzia p. Łaba przedłużył grę o 7 minut. — Po zawodach tłum pobił sędziego łaskami.

(Od uczestnika ekspedycji łódzkiej).

Lwów, 17 lipca

O godz. 9-ej rano w sobotę drużyna Turystów przyjechała do Lwowa. Brakło jeszcze Karasia i Kubika Aleksandra których spodziewano się w sobotę.

Niestety jak się później okazało, Karasiak nie otrzymał urlopu. W niedzielę przed południem przyjechał Kubik AL w towarzystwie kierownika sekcji piłki nożnej p. Głazewskiego.

Wolny czas do meczu spędzano na zwiedzeniu Lwowa.

Oboło godz. 4-ej drużyna przybyła na boisko Czarnych, gdzie odbywał się jednocześnie mecz o mistrzostwo Polski między Czarnymi a TKS. Po tych zawodach dopiero miało się odbyć spotkanie z Hasmoneą.

Warto zaznaczyć, że zwycięstwo T. K. S. było zupełnie zasłużone, przyczem goście zademonstrowali piękną grę.

W drużynie Czarnych widoczny jest znaczny spadek formy. W drugiej połowie mogli coprawda Czarni uzyskać honorowy punkt, lecz anemiczna gra całej drużyny, przyczyniła się do gładkiego zwycięstwa TKS. w stosunku 4:0.

Po powyższych zawodach wpada na boisko drużyna Turystów w składzie następującym: bramka: Lass, obrona: Kubik AL i Marczewski, pomoc: Hinc, Weliszek, Kulawiak; atak: Michalski, Błaszczynski, Walter, Bałczewski, Włodarczyk.

Tuż za Turystami wpada Hasmonea w najsilniejszej obsadzie, a mianowicie: bramka: Arnold, obrona: Redler, Birnbach; pomoc: Sznajder, Horowitz, Fleischer, atak: Alder, Wolfstahl, Stenerman, Maler, Parnes.

W pierwszych minutach gra otwarta Turyści powoli ujmują inicjatywę w swoje ręce i przypuszczają atak za atakiem

Wyróżnia się w tej części Walter na środku ataku, z którym obrona gospodarzy nie może dać sobie rady.

W 15 minucie wysuwa Walter piłkę na prawe skrzydło — Michalski szybko piłkę oddaje do środka i Walter „główką” pakuje piłkę do bramki.

1:0 dla Turystów.

Sukces ten dodaje otuchy łodzianom którzy nie schodzą teraz z pola karnego go gospodarzy, atakując zawzięcie.

W 25 minucie dyktuje sędzia rzut wolny przeciwko Hasmonei, który Marczewski bajecznym strzałem w róg zamienia w bramkę.

2:0 dla Turystów.

Teraz następuje okres nieznacznej przewagi Hasmonei. Lotne skrzydła gospodarzy z łatwością przedzierają się przez pomoc łodzian, a w 35 minucie Parnes „objeżdża” Kulawiaka i oddaje silny strzał na bramkę. Złe ustawiony Lass puszcza piłkę do siatki.

Ostatnie minuty w pierwszej połowie należą znów do Turystów, lecz słaby fizycznie Włodarczyk na lewym skrzydle marnuje cały szereg dogodnych sytuacji podbramkowych.

W drugiej połowie zawodów powstaje na boisku niebywały bałagan. Każde najdrobniejsze nawet orzeczenie sędziego p. Łaby z Krakowa, spotyka się z protestami u graczy Hasmonei, w czem cehuje specjalnie „król” rzutów wolnych. Stenerman „Krakowskie targi” nie ustawiają, a tymczasem czas szybko biegnie i zapada mrok.

W 27 minucie Steuerman, z dalekiej odległości oddaje „bombę” w stronę bramki Turystów i piłka odbijając się o słupek wlatcza się wolno do bramki.

2:2.

Teraz gra przyjmuje charakter nerwowy i brutalny.

Co krok jakiś gracz rozciąga się jak długi na boisku, a sędzia niema tyle władzy, by winnych ukarać usunięciem z boiska.

Na 10 minut przed końcem zawodów fauluje ordynarnie Redler Waltera, w chwili, gdy ten zamierzył się by głową wpakować piłkę do siatki. Karny dla Turystów zamienia efektywnym strzałem w róg Błaszczynski.

Turyści prowadzą 3:2.

Łodzianie zdając sobie sprawę, że brakuje jeszcze do końca meczu zaledwie kilka minut, ściągają atak do tyłu, by w ten sposób utrzymać zwycięski wynik.

Murowanie bramki całkowicie by się powiodło łodzianom, lecz sędzia p. Łaba, działając pod presją graczy Hasmonei i rozentuzjuszowanej publiczności, połował wyraźnie na rzut karny przeciw Turystom.

Przepisowy czas gry minął, mrok za legł boisko (godz. 8.10), ale p. Łaba nie spieszył się z odgwizdaniem zawodów, mimo iż sędziowie boczni wymachiwaniem chorągiewek dawali znaki, iż czas dawno minął.

W 96 minucie (!!!) dyktuje p. Łaba karny przeciw Turystom, który Steuerman zamienia pewnie w bramkę. Teraz dopiero rozlega się przeciągły gwizd, zwiastujący koniec tego sensacyjnego meczu.

Przy zejściu z boiska drużyn, tłum wpada na sędziego, którego dotkliwie pobiło łaskami.

Dopiero interwencja policji położyła kres tej niesłychanej awanturze.

Warto zaznaczyć, że jest to już trzeci wypadek pobicia p. Łabę przez publiczność (brzyp. red.).

AL K.

Mistrzostwo kolarskie Ł. K. S.

zdołał p. Henryk Neszper.

W niedzielę na szosie Krzywie — Stryków odbyło się mistrzostwo kolarskie Łódzkiego klubu sportowego na dystansie 100 kilometr.

Do biegu stanęło 8 zawodników wspaniałym „Endem” na czele, który w 28 klm. uległ wypadkowi spowodowanemu defektem maszyny.

Bieg zakończyło 4 zawodników, przyczem pierwsze miejsce i tytuł mistrza kolarskiego uzyskał Neszper Henryk w czasie 3 godzin 24 minut i 14 sekund; drugi przybył Szymański w czasie 3:27:32, trzeci Boeckowski 3:27:44 i czwarty Szymczyk 3:51:44.

Wspaniała para obrońców Karasiak i Gałęcki mają grać w Legji.

Według prasy warszawskiej dwaj wybitni obrońcy Karasiak (Turyści) i Gałęcki (ŁKS.), zostali wcieleni do DOK. I Warszawa (Karasiak przeniesiony z 28 p. SK. do Warszawy zaś Gałęcki jako poborowy rocznika 1906 został miast w październiku, wcielony obecnie już do 1 pułku łączności w Zegrzu obok Warszawy) — mają przenieść się do Legji warszawskiej. Gdyby faktycznie dwaj ci bęcy wystąpili ze swych klubów, stanowiliby najlepszą parę obrońców w Polsce.

Czy tak Karasiak jak i Gałęcki otrzymają zwolnienia ze swych klubów dziś jest trudno powiedzieć, gdyż odbywają się obecnie rozgrywki w II-ej rundzie tak, że po otrzymaniu zwolnień mogliby wziąć udział w barwach Legji dopiero po zakończeniu mistrzostw t.j. w październiku. r.b.

Turyści z Ruchem spotkają się w niedzielę w Łodzi.

Niedziela onegdajsza była zakończeniem rozgrywek w pierwszej rundzie o mistrzostwo Ligi. Następna natomiast niedziela będzie początkiem gier w drugiej rundzie.

Drużyny łódzkie, które częściowo od poczynały, rozegrają następujące mecze: ŁKS. wyjeżdża do Torunia, gdzie spotka się z doskonałym obecnie zespołem TKS., który ostatnio zwyciężył Czarnych w stosunku 4:0; Turyści rozegrają mecz z drużyną górnośląską Ruch z Wielkich Hajduk zawody rewanżowe.

Górnoślązacy znajdują się również w doskonałej formie i cały okres rozgrywek w I-ej rundzie utrzymali się na czele tabeli razem z takimi klubami jak Wisła, IFC., ŁKS. itd.

Spotkanie to ze względu na chęć odwetu za poniesioną przez Turystów w Katowicach porażkę zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Turyści protestują w sprawie niedzielnych zawodów z Hasmoneą.

Dowiadujemy się, iż zarząd kl. Turystów zakłada protest do wydziału gier i dyscypliny przy P.L.P.N. w sprawie niedzielnych zawodów z Hasmoneą.

Jak się bowiem okazało, sędzia p. Łaba z Krakowa przedłużył grę o 8 minut, w którym to czasie padła wyrównująca bramka dla Hasmonei.

Protest Turystów ma szanse powodzenia, ponieważ p. Łaba pono oświadczył, iż nie miał odwagi odgwizdać zawodów przy stanie 3:2 dla Turystów gdyż spodziewał się ekscesów ze strony publiczności.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Wielki dwugodzinny program!



- 1) **ULUBIENIEC PUBLICZNOŚCI WŁADYSŁAW LIN**
wypowie: 1) Ćwiczenie ucznia p. t.: „Stworzenie Łodzi” 2) Odczyt pana Ajwajzona.
- 2) **NIUTA BOLSKA** wodewilistka teatru „Nowości” w Warszawie
odśpiewa: 1) „Boston” słowa Własta, muz. Lehara. 2) „Graj cyganie, słowa Tura, muz. Laszky. 3) „Pan źle to robi” słowa Salimy, muz. Hoffmana.
- 3) **WACŁAW ZDANOWICZ** artysta teatru „Nowości” i „Qui pro Quo” w Warszawie odśpiewa:
1) „Dobry wieczór” muz. Haslera. 2) „Pśia krew co za nogi” muz. Boczkowskiego. 3) „Lalka szczęścia” słowa Tura, muz. Haslera.
- 4) **„Czy wolno zdradzać męża?”**
SKETCH W WYKONANIU **Zdanowicza i Bolskiej.**

5) W PROGRAMIE KINEMATOGRAFICZNYM:

WYNAJĘTA ZONA

W rolach głównych: przepiękna i urocza **Virginia Valli**, bohater dramatu „Białe Noce” **Pat O'Malley**

*Pikantna i drastyczna historia poskromionej żelaznicy, kobiety a la „garçon” która żyła z mężem w separacji od stoła i łoża.

Początek przedstawień kinematograficznych o godz. 6, występów o 8 i 10 wieczorem

SPLENDID

Dziś powtórzenie premiery. Wielki podwójny dwugodzinny program.

1). KWIACIARKA Z NEAPOLU (Kiedy Włoszka kocha...)

Dramat życiowy w 10 aktach.

Dzieje młodej, pięknej dziewczyny pozbawionej opieki rodziców, rzuconej na pastwę losu, ofiary starego lowelasa.

W roli głównej **MADGE BELLAMY**, która na konkursie najpiękniejszych oczu w Kalifornii zdobyła pierwszą nagrodę.

Film powyższy oparty na świetnym scenariuszu. Błyskotliwa reżyserja. Koncertowa gra. Pierwszorzędne typy.

2

NIETRUDNO ZOSTAĆ OJCEM...



wyśmienita szampańska farsa

z Hansem MIERENDORFEM.

Osiem aktów nieustannego śmiechu do rozpuku.

Początek seansów o g. 6 po poł.

Nowy rozkład jazdy pociągów przyjeżdżających i odjeżdżających z dworców łódzkich.

Z dniem 15 maja obowiązuje następujący rozkład jazdy pociągów przyjeżdżających i odjeżdżających z dworców łódzkich:

DWORZEC FABRYCZNY.

Odjazd.

1,40 do Warszawy
7,50 „ Warszawy posp.
9,05 „ Kozuszek
9,30 „ Tarnobrzega przez Gałk.
10,35 „ Kozuszek
11,50 „ „ (Warszawy)
14,25 „ Warszawy
15,20 „ „
16,25 „ Częstochowy
18,05 „ Kozuszek
18,55 „ Warszawy (przyp.)
19,10 „ Skarżyska (Kamiennej)
20,10 „ Warszawy
23,45 „ Kozuszek

Przyjazd.

1,55 z Kozuszek
4,40 „ Warszawy
7,21 „ Kozuszek
8,15 „ „
9,35 „ Częstochowy
10,40 „ Warszawy
12,35 „ Kozuszek
13,25 „ Skarżyska (Kamiennej)
14,40 „ Warszawy
16,33 „ Warszawy
19,55 „ Tarnobrzega
20,25 „ Kozuszek
22,15 „ Kozuszek
22,45 „ Warszawy (posp.)
23,20 „ Kozuszek

DWORZEC KALISKI.

Odjazd.

2,01 do Ostrowa
3,14 „ Warszawy
6,41 „ Warszawy (posp.)
7,14 „ „

8,00 „ Poznań
8,10 „ Kozuszek
9,03 „ Kutna
12,57 „ Poznań
12,04 „ Berlina, Paryża (luks)
13,15 „ Warszawy z Łodzi
13,47 „ „
14,10 „ Kutna
15,25 „ Lwowa przez Skarżysko
16,40 „ Sieradza (w święta)
18,35 „ Ostrowa
19,13 „ Warszawy (luks. w poniedz., środy i piątki)
19,38 „ Łowicza
20,15 „ Kutna (Gdańska)
20,35 „ Krakowa przez Rokiciny
21,58 „ Poznań
23,14 „ Berlina, Paryża (posp.)
23,58 „ Kutna.

Przyjazd.

1,46 z Warszawy
2,59 „ Ostrowa
6,33 „ Paryża, Berlina (posp.)
6,38 „ Krakowa
6,59 „ Poznań
7,43 „ Łowicza
8,43 „ Kutna
8,53 „ Ostrowa
10,39 „ Warszawy
10,40 „ Lwowa
11,56 „ Warszawy (luks. pon. środ, piąt.)
12,44 „ „
13,32 „ Poznań
13,45 „ Kutna
18,05 „ Kozuszek
18,40 „ Poznań
19,05 „ Paryża, Berlina (luks)
20,13 „ Kutna
21,43 „ Warszawy
22,05 „ Kutna
22,10 „ Sieradza (w sob. i św.)
23,06 „ Warszawy (posp.)

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-
— styczny przy Górnym Rynku.
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszyst-
kich specjalności od g. 10 rano do 6-ej
po poł. Szczerzenie ospy, analizy (mo-
czu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje
opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na mieście.
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele
świetlne. Naświetlania lampą kwarcową.
Roentgen. Zęby sztuczne, korony
złote, platynowe i mosiężne.
W niedziele i święta do godz 2 po poł.

Dr. med.

Rózaner

Dzielnia № 9.
Tel. № 28-98.
Choroby skórne,
weneryczne i mo-
czopłciowe.
Przyjmuje
od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą
kwarcową
Oddzielna pocze-
kalnia dla Pań.

Dr. S. Lewkowicz

Chor. skórne we-
nerycznej płciowe
Konstantynowska 12.
Tel. 55-52
Przyjmuje od 9—1
i od 6—8. Dla pań
od 4—5.
Dla niezdolnych
ceny lecznic.

Dr. STUPEL

Szkolna № 12
Choroby włosów,
skórne, weneryczne
moczopłciowe.
leczenie promien.
Roentgena i lampą
kwarcową, przyjmu-
je od g. 6-9 w.

Zdolna
EKSPEDJENTKA
potrzebna.
A. J. Ostrowski
Piotrkowska 55.
Zgłoszenia
od 9—10 rano.

Lezioni d'Italiano
(conversazione,
grammatica, lette-
ratura) insegna sig-
norina laureata in
lettere
Tel. 39-85 dalle
9—1 e dalle 5—8.

Lekarz - dentysta
F. Kotowicz
przyjmuje w lecz-
nicy przy ul. Piotr-
kowskiej 294.
codziennie od godz.
2—7 wiecz.

Ogłoszenia drobne
Posady
Pracownik byzjer-
ski potrzebny.
Cegielniana 62 Korn

Do wynajęcia w
najlepszym punk-
cie 3 pokoje z kuch-
nią front Róg Piotr-
kowiej i Cegielnia-
nej Wiadomość Ceg-
ielniana 33 Cu-
kiernia.

Prenumerata

W Łodzi zł. 4,00 miesięcznie.—Zamiejscowa 5 zł.
miesięcznie.—Zagranicą 7 złotych miesięcznie.—
Odnoszenie do domów 40 groszy.
Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.
Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44
Telefon administracji 22-14

Ogłoszenia:

Godziny przyjęć redakcji 6—7
po poł. Rekopisów niezamówio-
nych nie zwraca się.

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz millimetry (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE:
40 groszy za wiersz millimetry (na stronie 4 szpalt). Zaręczynowe i zastrubia, po
tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc. Zagr. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk
ogłoszeń adminstr. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najm. 50 gr.
Ogłoszenia kolorowe (minimalna wielkość ćwierć strony) 100 procent drożej